

Stanowisko Federacji Konsumentów wobec projektu rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych – produkty mięsne.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiło do publicznych konsultacji projekt zmiany rozporządzenia z 2014 roku, w sprawie znakowania produktów mięsnych. Projekt zakłada, że oznakowania „szynka, wędlina, wędzonka i kiełbasa” mogą być umieszczane na opakowaniach wyrobów wyprodukowanych wyłącznie z mięsa zwierzęcego lub drobiowego. W uzasadnieniu ministerstwo wymienia m.in. „zapewnienie ochrony interesów konsumentów dając im możliwość dokonywania świadomego wyboru spożywanej przez nich żywności, a także ochrony rynku produktów mięsnych”.

Argumentowanie, że dzięki wprowadzeniu prawnej ochrony dla nazw „szynka, wędlina, wędzonka i kiełbasa” konsumenci nie będą wprowadzani w błąd nie znajduje odzwierciedlenia w opinii samych konsumentów. Nie jest to problem wyłącznie polski, gdyż odpowiednie urzędy publiczne w innych państwach Unii Europejskiej również próbują wprowadzić lub wprowadziły (Francja) zakaz stosowania nazw produktów mięsnych dla środków spożywczych zawierających białka roślinne.

W roku 2019 Europejska Organizacja Konsumentów – BEUC przeprowadziła badanie postaw konsumentów wobec zrównoważonej żywności, które wykazało, że większość konsumentów nie wydaje się być zaniepokojona nazewnictwem wegetariańskich "burgerów" lub "kiełbasek", o ile produkty te są wyraźnie identyfikowane jako wegetariańskie lub wegańskie. Średnio tylko 1 na 5 europejskich konsumentów (20,4%) uważa, że stosowanie "mięsnych" nazw nigdy nie powinno być dozwolone w przypadku produktów wegetariańskich i wegańskich. Większość respondentów (42,4%) uważa, że nazwy te powinny być dozwolone pod warunkiem, że produkty są wyraźnie oznaczone jako wegetariańskie/wegańskie, a 1 na 4 (26,2%) nie widzi żadnego problemu w stosowaniu takich nazw.

Podobnego zdania są polscy konsumenci. Badanie przeprowadzone w 2022 roku przez organizację Roślinnijemy pokazuje, że 96% respondentów nigdy, rzadko lub bardzo rzadko pomyliło w trakcie zakupów produkt roślinny z produktem mięsnym i nie mają większych problemów z ich rozróżnienie.

Wyniki najnowszego badania przeprowadzone w grudniu 2023 roku przez ProVeg Polska również pokazują, że 86% ankietowanych w ciągu ostatniego roku nie pomyliło w trakcie zakupów roślinnych zamienników mięsa z produktami mięsnymi. 7% taka sytuacja przytrafiła się raz. Głównym powodem był pośpiech i niedokładne czytanie etykiet. Co ważne tylko 8% badanych konsumentów wyrzuciło taki produkt, ale 69% po prostu go zjadło. Natomiast 7% badanych złożyło reklamację, że zostali wprowadzeni w błąd. Jak kształtuje się stosunek konsumentów do takich określeń, jak „wędlina sojowa”, „roślinna kiełbasa”? 27% nie widzi żadnego problemu w stosowaniu takich nazw. Według opinii 32% badanych takie nazwy mogą być stosowane pod warunkiem, że produkt jest wyraźnie oznaczony jako produkt roślinny. 25% stanowią przeciwnicy takiego nazewnictwa.

Wśród konsumentów rośnie świadomość szkodliwego wpływu na środowisko i zdrowie związanego z intensywną produkcją zwierzęcą i konsumpcją. Duża grupa konsumentów jest

skłonna zmienić swoje nawyki żywieniowe w trosce o środowisko, np. ograniczając spożycie mięsa. Jednak aby tak się stało, muszą oni mieć dostęp do szeregu atrakcyjnych, przystępnych cenowo i wygodnych alternatywnych źródeł białka.

Jak podkreślono w Strategii "od pola do stołu", europejscy konsumenci muszą przejść na "dietę w większym stopniu opartą na roślinach, z mniejszą ilością czerwonego i przetworzonego mięsa". Atrakcyjność alternatywnych źródeł białka zależy od tego, czy są one łatwo rozpoznawalne przez konsumentów. **Dlatego ważna jest informacja i właściwe oznakowanie produktów co będzie z większą korzyścią dla konsumentów niż wprowadzane zakazy.**

Obecnie oczekuje się na orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE, które ma wyjaśnić, czy państwa członkowskie mogą wprowadzać własne ograniczenia dotyczące nazewnictwa produktów pochodzenia roślinnego, czy też harmonizacja na poziomie UE uniemożliwia im to.

Warszawa, 3 stycznia 2024 r.